



MODLITWA

w pierwszą sobotę miesiąca

luty 2021

www.zr.diecezja.pl

53

MYŚLI DO HOMILII



1. „Przez Jezusa składajmy Bogu ofiarę pochwalną nieustannie, to jest owoc warg, które wyznają Jego imię” – Te słowa rozpoczynają dzisiejsze pierwsze czytanie. Autor listu do Hebrajczyków dokonuje podsumowania myśli, które zawarł w swoim liście. Czytaliśmy ten list przez cztery tygodnie. Rozważaliśmy prawdę o Chrystusie, który jest Najwyższym Kapłanem. Złożył Bogu nieskalaną ofiarę, oddał swoje życie za grzeszników, stał się pośrednikiem Nowego Przymierza, wszedł „do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga”.

Rozważając prawdę o ofierze Chrystusa, nauczyliśmy się składać naszą codzienną ofiarę. Jest nią znoszenie ciężarów i trudności, jakie spotykamy, trud pracy i wytrwałe dążenie do świętości, jakie podejmujemy. Ofiara staje się całością, gdy człowiek oddaje się bez reszty, gdy darem staje się jego życie. Niezliczone są akty miłości i oddania, spełniane w zwyczajnym życiu, ale ich dopełnieniem będzie ostatni akt, w którym oddamy się Bogu na zawsze.

2. Dzisiejszy fragment listu do Hebrajczyków nazywa ofiarą „owoc warg, które wyznają imię Boga”. To ofiara pochwalna, to uwielbianie Boga w Jego nieskończonej doskonałości i w Jego wspaniałych dziełach. Jesteśmy zachęcani, aby składać tę ofiarę. Niech wznosi się ona nieustannie z ziemi ku niebu. Niech będzie miła Ojcu, od którego wszystko otrzymaliśmy.

Naszą „ofiarą warg, które wyznają imię Boga” jest także różaniec. Wielu składa tę ofiarę codziennie. Dzisiejsze słowo Boże pomaga nam przeżywać ją z jeszcze większą świadomością, że spełniamy akt kapłański. Od chwili chrztu jesteśmy uczestnikami kapłaństwa Chrystusowego i w zjednoczeniu z Najwyższym Kapłanem składamy Ojcu niebieskiemu ofiarę uwielbienia. To uwielbienie rodzi się w sercu każdego, kto z wiarą rozważa różańcowe tajemnice.

3. Matka Najświętsza wymieniła różaniec, jako jeden z aktów, przez które możemy wynagradzać Jej Niepokalanemu Sercu za niewdzięczność, obojętność i wzgardę, jakich doznaje od wielu ludzi. Odmawiajmy różaniec coraz piękniej. Niech to będzie ofiara, którą składamy Bogu jako „owoc warg”.

MEDYTACJA O TAJEMNICACH RÓŻAŃCA



W: (Modlitwa Anioła z Fatimy): O Boże mój, wierzę w Ciebie, uwielbiam Ciebie, ufam Tobie i miłuję Ciebie. Proszę Cię o przebaczenie dla tych, którzy w Ciebie nie wierzą, Ciebie nie uwielbiają, nie ufają Tobie i Ciebie nie miłują. Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Świąty. W najgłębszej pokorze cześć Ci oddaję i ofiaruję Tobie Przenajdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Jezusa Chrystusa, obecnego na ołtarzach całego świata jako wynagrodzenie za zniewagi, świętokradztwa i obojętność, którymi jest On obrażany. Przez nieskończone zasługi Jego Najświętszego Serca i przez przyczynę Niepokalanego Serca Maryi, proszę Cię o łaskę nawrócenia biednych grzeszników.

P: Panie Jezu, udzielasz nam nieustannie łaski uczestnictwa w Eucharystii, w której uobecniasz dla nas swoją Najświętszą Ofiarę. Dziś autor listu do Hebrajczyków zachęcił nas, abyśmy przez Ciebie składali Bogu „ofiarę pochwalną nieustannie, to jest owoc warg, które wyznają Jego imię”. Pragniemy, aby pochwalna ofiara, złożona w czasie Eucharystii, przedłużyła się w naszej adoracji, w naszym rozważaniu różańcowym, a także w odmówieniu różańca. Wzywa nas do tej modlitwy Twoją Najświętsza Matka, Maryja. Pomóż nam jeszcze lepiej zrozumieć znaczenie różańcowych rozważań i przeżywać każdą tajemnicę z pełnym zaangażowaniem umysłu i sercu. Niech słowa Twego zastępcy na ziemi, papieża Leona XIII, który przez wiele lat w swoich encyklikach i listach uczył członków Kościoła modlić się na różańcu, będą dla nas umocnieniem. Chcemy dziś wsłuchać się we fragmenty jego listu apostolskiego z 22 września 1891 roku „Octobri mense”. Po każdym doczytanym fragmencie pozostaniemy w chwili ciszy.

L1: „Między różnymi kształtami i sposobami uczczenia Bożej Matki trzeba dać pierwszeństwo tym, o których wiemy że są przedniejsze same przez się i Jej miłsze, a takim jest, co z przyjemnością wymieniamy w szczególności i usilnie polecamy – Różaniec. W mowie potocznej nazywa się ten sposób modlitwy koroną (czyli wieńcem) z tej przyczyny, że wiąże z sobą w szczęśliwie dobraną całość wielkie tajemnice Jezusa i Maryi, ich radości, boleści i chwałę. Gdy wierni, wspominając pobożnie te dostojne tajemnice, rozważają je i im się przypatrują, dziwną mogą stąd czerpać pomoc dla podtrzymania żywości swej wiary oraz uchronienia jej od zarazy niewiedzy i błędów, a także do podniesienia i utrzymania męstwa swej duszy. Kto bowiem modli się w ten sposób, tego myśl i pamięć, oświecone światłem wiary, unoszą się ku tym tajemnicom z najmilszą usilnością, a zatapiając się w nich i wnikając w ich głębię, nie mogą się dość nadziwić niewymownemu dziełu Odkupienia ludzkości, dokonanemu za tak wielką cenę i przez następstwo tak wielkich zdarzeń. Dusza wtedy zapala się miłością i wdzięcznością wobec tych dowodów Boskiej miłości, utwierdza się

i wzrasta w nadziei, bo z większym pragnieniem kieruje się ku zapłacie niebiańskiej, zgotowanej przez Chrystusa tym, którzy się z Nim połączą przez naśladowanie Jego przykładu i uczestnictwo w Jego cierpieniach”.

Chwila ciszy.

L2: „Rzecz to bowiem dziwna i po ludzku nie do uwierzenia! Świat kroczy swą drogą pełną trudu, opierając się na bogactwach, sile, uzbrojeniu i talentach. Pewnym i spokojnym krokiem kroczy Kościół w ciągu wieków, ufając jedynie Bogu, do którego wznosi oczy i ręce w dziennej i nocnej modlitwie. Chociaż bowiem w roztropności swej nie gardzi innymi, ludzkimi pomocami, które mu za zrządzeniem boskim czas przynosi, to jednak nie w nich pokłada głównie swą nadzieję, lecz raczej w modlitwie, błaganiu i wzywaniu Boga. Tym utrzymuje i wzmacnia swój życiowy oddech, bo skutkiem ustawicznej modlitwy może szczęśliwie, nietknięty zmiennością rzeczy ludzkich w stałym złączeniu z wolą Bożą czerpać życie od samego Chrystusa Pana [...]. Tej ważnej nauki mądrości chrześcijańskiej trzymali się po wszystkie czasy i wykonywali ją pobożnie wszyscy chrześcijanie godni tego imienia: modlitwy ich zwykle wznosiły się do Boga tym żywsze i częstsze, gdy na Kościół święty lub najwyższego jego pasterza spadało jakieś nieszczęście, spowodowane przebiegłością i przemocą niegodziwych ludzi”.

Chwila ciszy.

L1: „Jeszcze znakomitszy i boski przykład dał Chrystus, aby Kościół swój nie tylko za pomocą przykazań, lecz na swój własny wzór do wszelkiej zaprawić i przyuczyć świętości. On bowiem, który w całym życiu oddawał się częściej i żarliwej modlitwie, również w ostatnich swych godzinach, gdy w ogrodzie Getsemani z duszą zalaną niezmierną goryczą «smucił się aż do śmierci», wtedy nie tylko modlił się do Ojca, lecz «jeszcze usilniej się modlił» (Łk 22,43). Nie uczynił zaś tego ze względu na siebie, będąc Bogiem, który niczego się nie boi, ani też niczego nie potrzebuje, lecz uczynił to dla nas, dla swego Kościoła, którego przyszłe modły i łzy już wtedy chętnie i miłośnie przyjął i zapłodnił swą łaską”.

L2: Dziękujemy Ci, Panie Jezu, za Twoją modlitwę, z której czerpiemy wzór i umocnienie, i w której możemy uczestniczyć. Dziękujemy za nauczycieli modlitwy, którzy podtrzymują nasze ręce, abyśmy nie ustawiali w nieustannym składaniu „ofiary warg, który wychwalają imię Boga”. Przyjmij, Panie, modlitwę naszych serc.

Chwila ciszy.

Śpiew: „Wszystko Tobie oddać pragnę”.

CZĄSTKA RÓŻAŃCA



P: Rozważmy dziś różańcowe tajemnice światła. Przeżywajmy każdą z nich z Maryją wpatrując się w modlitwę Jezusa i przyjmując Jego pouczenie o modlitwie.

Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (3x). Chwała Ojcu.

Tajemnica pierwsza: Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

P: „Gdy Jezus się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił na Niego, w postaci cielesnej niby gołębica” (Łk 3,22). Gdy się modlimy z Jezusem, otwiera się niebo i zstępuje Duch Święty. Naucz nas, Panie, modlić się!

L: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica druga: Przemiana wody w wino w Kanie Galilejskiej

P: „Jezus rzekł do sług: «Napełnijcie stągwie wodą!» I napełnili je aż po brzegi. Potem powiedział: «Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu!» Oni zaś zanieśli” (J 2,7-8). Jezu, naucz nas słuchać Twoich poleceń.

L: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica trzecia: Głoszenie królestwa niebieskiego

P: „Gdy Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył ją, rzekł jeden z uczniów do Niego: «Panie, naucz nas się modlić»” (Łk 11,1). My również prosimy z wiarą: „Panie, naucz nas modlić się”.

L: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica czwarta: Przemienienie na górze Tabor

P: „Gdy Jezus się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniaco białe” (Łk 9,29). Gdy się modlimy z Jezusem, zmienia się nasze życie. Staje się jasne, pełne światła, piękne. Panie, naucz nas modlić się.

L: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica piąta: Ustanowienie Eucharystii

P: Jezus „podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: «Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie»” (J 17,1.20). Modliłeś się, Panie, za nas. Naucz nas modlić się za naszych braci i siostry.

L: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

P: Wierzę w Boga.